

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Dyrektorzy finansowi prognozują poprawę sytuacji gospodarczej



55 proc. dyrektorów finansowych w polskich firmach pozytywnie ocenia perspektywy gospodarcze na kolejne 12 miesięcy - wynika z badania Euler Hermes i Grant Thornton. Nastroje są lepsze niż przed rokiem. Dobra koniunktura i wzrost popytu skłaniają firmy do inwestycji. 74 proc. z nich chce zwiększać wydatki związane z wchodzeniem na nowe rynki, a 48 proc. zapowiada inwestycje w badania i rozwój.

- Dyrektorzy finansowi bardzo optymistycznie patrzą w przyszłość. Większość ocenia, że popyt będzie rósł, a na pewno pozostanie na tym samym poziomie - mówi agencji informacyjnej Newseria Waldemar Wojtkowiak, członek zarządu Euler Hermes.

Z badania Euler Hermes i Grant Thornton przeprowadzonego w ramach projektu „Dyrektor Finansowy Roku” wynika, że nastroje wśród dyrektorów finansowych są lepsze niż rok temu. Pozytywnie perspektywy na kolejne 12 miesięcy ocenia 55 proc. z nich (rok temu 52 proc.). Tylko 5 proc. uważa, że koniunktura będzie się pogarszać. 61 proc. dyrektorów spodziewa się wzrostu popytu na swoje produkty i usługi, a tylko 7 proc. jego spadku.

Dobre prognozy sprawiają, że dyrektorzy finansowi są bardziej skłonni do podejmowania ryzyka związanego z inwestycjami. 70 proc. zamierza kupić nowe maszyny i urządzenia. Blisko połowa zapowiada inwestycje w badania i rozwój - w ubiegłym roku tylko 43 proc. Co czwarty badany deklaruje chęć przejęcia innych firm. Grono to jest wprawdzie o 2 pkt proc. mniejsze niż rok temu, ale za to firmy coraz chętniej myślą o akwizycjach międzynarodowych.

- 75 proc. uczestników badania potwierdza gotowość do podniesienia w swoich przedsiębiorstwach nakładów inwestycyjnych na wsparcie wejścia na nowe rynki, w tym na nowe rynki międzynarodowe, a więc włączenie się w nurt umiędzynarodowienia swojej działalności, a przez to umiędzynarodowienia polskiej gospodarki - mówi Michał Mrożek, prezes HSBC Bank Polska. - To bardzo ważny sygnał, zarówno dla rynku, jak i dla naszego banku, który właśnie w tym zakresie buduje swoją strategię działalności na rynku polskim.

Przedsiębiorcy podtrzymują chęć ekspansji mimo nieco utrudnionej sytuacji na rynkach zagranicznych ze względu na rosyjskie embargo.

- Wbrew wcześniejszym obawom embargo nie miało istotnego wpływu na naszych przedsiębiorców. Bardzo dobrze poradzili sobie z tą sytuacją - mówi Waldemar Wojtkowiak.

Tylko 16 proc. firm odczuło skutki embarga w postaci wzrostu konkurencji firm z innych państw także objętych embargiem.

Dyrektorzy finansowi spodziewają się, że przychody firm będą rosnąć, zarówno na rynku krajowym, jak i na rynkach zagranicznych.

- Zdecydowanie bardziej wierzą jednak w rynek wewnętrzny [61 proc. vs. 54 proc. - red.]. Mamy wprawdzie różne prognozy dotyczące polskiej gospodarki, ale ogólnie trend jest pozytywny. Natomiast na świecie mamy cały czas przeciągającą się degrengoladę w Unii Europejskiej i poważne zawirowania na rynku chińskim. Gaśnie także gwiazda gospodarcza Ameryki Łacińskiej. Nie dziwię się więc, że dyrektorzy finansowi pokładają nadzieję bardziej w rynku krajowym - mówi Tomasz Wróblewski, partner zarządzający Grant Thornton.

Dobre prognozy gospodarcze i zapowiedź zwiększonych inwestycji oznaczają, że będzie rosło zapotrzebowanie na nowych pracowników. Więcej ankietowanych deklaruowało wzrost zatrudnienia niż zwolnienia. Nowe rekrutacje zapowiada 37 proc. firm, a redukcję zatrudnienia - 13 proc. Na znaczące podwyżki się raczej nie zanosi.

- Jeśli deklaracje o chęci zatrudnienia zderzymy z tym, że 55 proc. dyrektorów finansowych zakłada, że będzie dobrze, to powstaje 18-proc. luka. Wydaje mi się, że wyjaśnieniem może być wzrost produktywności. Polskie firmy w ostatnich latach podjęły szereg działań, projektów, inicjatyw, które podniosły produktywność - wyjaśnia partner zarządzający Grant Thornton. - Myślę, że to jest dobra informacja, ponieważ pomimo wszystko cały czas zostajemy w ogonie krajów Unii Europejskiej w zakresie produktywności, a z roku na rok kurczą się nasze rezerwy związane z niskimi kosztami pracy w Polsce.

W kolejnych 12 miesiącach dyrektorzy finansowi nadal duży nacisk będą kładli na poszukiwanie oszczędności, jednak częściej chcą to robić poprzez działania ofensywne, czyli np. modernizację parku maszyn czy optymalizację łańcucha dostaw.

- W roku ubiegłym były to restrukturyzacja grupy kapitałowej, restrukturyzacja w ramach działu finansowo-księgowego i wreszcie optymalizacje podatkowe. To są taktyki raczej defensywne - mówi Wróblewski.

Ekspertcy podkreślają, że - jak pokazało ubiegłoroczne badanie - takie deklaracje dyrektorów finansowych przekładają się w rzeczywistości na wzrost wydatków inwestycyjnych w gospodarce.

- Dyrektorzy finansowi to już nie tylko strażnicy wyniku finansowego firmy, jak historycznie bywało, lecz także w coraz większym stopniu stratedzy odpowiedzialni za jej rozwój, w tym za podejmowanie decyzji o inwestycjach i wchodzeniu na nowe rynki - podkreśla Michał Mrozek.

Źródło: www.newseria.pl

<http://laboratoria.net/przemysl/24212.html>

Informacje dnia: [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#) [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#) [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#)

Partnerzy